

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Jędrusik-Gorzołki  
pt. „Kształtowanie się i profesjonalizacja zawodu trenera biznesu i coacha. Socjologiczne  
studium porównawcze polskiego i ukraińskiego rynku usług rozwojowych”

Przedstawiona rozprawa jest obszernym opracowaniem, liczącym wraz z załącznikami aż 397 stron, z czego właściwa część pracy to 332 strony, na pozostałych zaś zawarto spis literatury, spis tabel i ilustracji oraz aneksy obejmujące narzędzia badawcze wykorzystane do badań ilościowych i jakościowych. Tematem dysertacji jest profesjonalizacja usług rozwojowych w Polsce i na Ukrainie, a w szczególności profesjonalizacja zawodu trenera biznesu i coacha. Jak wskazuje Autorka, proces ten rozpoczął się w analizowanych krajach wraz z transformacją ustrojową i gospodarczą, a jednym z czynników różnicujących jego przebieg w Polsce i na Ukrainie jest członkostwo Polski w Unii Europejskiej i możliwość finansowania usług rozwojowych z funduszy unijnych.

Temat jest bez wątpienia ważny, zwłaszcza w kontekście rozwoju sektora edukacji pozaformalnej, stanowiącego odpowiedź na coraz silniejszą potrzebę aktualizacji kompetencji zdobytych podczas standardowego cyklu kształcenia. Idea Lifelong Learning, postulowana w pracach UNESCO jako humanistyczny koncept, promujący integralny rozwój człowieka, jest obecnie silnie powiązana z koniecznością dostosowania zasobów kapitału ludzkiego do potrzeb szybko i radykalnie zmieniającego się rynku pracy. W tej sytuacji wzrasta znaczenie indywidualnych i zbiorowych podmiotów, których zadaniem jest wspieranie rozwoju kompetencji osób dorosłych. Socjologiczna analiza procesów, jakie towarzyszą temu zjawisko jest pożądana, zwłaszcza w kontekście typowego dla socjologii w Polsce zawężenia badań edukacyjnych do zjawisk zachodzących w systemie edukacji formalnej.

Rozprawa przygotowana przez Annę Jędrusik-Gorzołkę ma charakter teoretyczno-empiryczny. Autorka przedstawia w niej systematyczny przegląd ogólnych koncepcji teoretycznych dotyczących zawodów jako takich i ich profesjonalizacji oraz powiązane z nimi kryteria pozwalające ocenić stopień tej profesjonalizacji. Wskazuje też na problemy definicyjne

i – jak to określa – „chaos klasyfikacyjny” występujący w przypadku analizowanych przez nią zawodów. Analizę teoretyczną uzupełnia charakterystyka polskiego i ukraińskiego rynku usług rozwojowych oraz opis uwarunkowań, jakie wpływają na profesjonalizację interesujących Autorkę zawodów. Osobne rozdziały pracy poświęcono kwestiom etycznym i ewaluacji skuteczności działań trenerów biznesu i coachów. Przegląd literatury, jaki wykonała Autorka został dobrze wykorzystany do konceptualizacji jej własnych badań, przeprowadzonych za pomocą metod jakościowych i ilościowych w Polsce i na Ukrainie. Zaletą pracy jest spójność pomiędzy częścią teoretyczną a empiryczną i koncentracja prezentowanych treści wokół odpowiedzi na postawione w pracy pytania.

Same pytania, na jakie Autorka chce uzyskać odpowiedzi w swojej pracy mogą jednak budzić pewne wątpliwości, choć ich przyczyną jest, w moim przekonaniu, niewystarczająca precyzja sformułowania nie zaś samo ich meritum. Na przykład pytanie: „Czy trenerzy biznesu i coachowie zaliczani się obecnie do elitarnego grona profesjonalistów?” wydaje się być za szerokie w stosunku do przyjętego przez Autorkę podejścia, trudno też jednoznacznie na nie odpowiedzieć na podstawie przeprowadzonych przez nią badań. Doprecyzowania wymagałoby bowiem pojęcie elitarności, a następnie rozstrzygnięcie, czy profesjonaliści do tak rozumianej elity przynależą. Autorka (szusnie) koncentruje się na fakcie profesjonalizacji analizowanych zawodów nie zaś na kwestiach ich elitarności. Biorąc to pod uwagę, lepiej było zrezygnować z pojęcia „elitarność” w pytaniach badawczych, prezentowanych na początku pracy (str. 7), tym bardziej, że nie pojawia się ono wśród pytań badawczych zamieszczonych na str. 129-130. Podobnie zrezygnowałabym ze sformułowania „zasługiwanie na miano zawodu”, choć jest ono przywoływane w kontekście opinii ekspertów i uczestników rynku rozwojowego (str. 7). Autorka nie badała reprezentantów wszystkich uczestników rynku rozwojowego, a jedynie ekspertów oraz samych trenerów biznesu i coachów, więc nie tylko pojęcie jest dyskusyjne, ale i przeprowadzone analizy nie pozwalają na takie pytanie odpowiedzieć. Warto przywiązywać większą uwagę do prezentacji celów pracy, gdyż jest ona zobowiązaniem, jakie Autorka składa wobec czytelników i recenzentów.

Wartość merytoryczną pracy oceniam pozytywnie, choć dostrzegam też jej słabsze strony. Przede wszystkim doceniam ogromny wysiłek i zaangażowanie, jakie Autorka włożyła w realizację własnych badań. W pracy nie zawarto informacji o tym, że były one finansowane z środków pochodzących z grantu, zakładam więc, że całość prac badawczych Autorka zrealizowała samodzielnie, co wiązało się z ogromnym zaangażowaniem czasowym, tym większym, że badania prowadzono w Polsce i na Ukrainie. W badaniach jakościowych Autorka (poza pilotażem) przeprowadziła 46 wywiadów indywidualnych, w tym 19 na Ukrainie.

Respondentami w tych badaniach byli eksperci rynku usług rozwojowych, w tym trenerzy biznesu i coachowie. Podkreślić należy fakt, że doktorantce udało się dotrzeć do takich osób i skłonić ich do rozmowy, gdyż realizacja wywiadów eksperckich jest zawsze dużym wyzwaniem, a czasem punktem krytycznym badań. Na pewno pomocne było to, że Anna Jędrusik-Gorzołka sama jest trenerką, coachem, konsultantką, co nie tylko ułatwia nawiązanie kontaktów, ale i stwarza możliwość spojrzenia na badane środowisko niejako z dwóch perspektyw – uczestnika i badacza. Ta ekspercka wiedza, którą Autorka posiada dzięki swoim doświadczeniom zawodowym widoczna jest w całej pracy – w znajomości problematyki, umiejętności sformułowania odpowiednich pytań, w zwracaniu uwagi na kwestie istotne w uzyskanych wynikach badań.

Podkreślić należy, że wywiady realizowane na Ukrainie były przez Autorkę dodatkowo tłumaczone, a materiał zebrany w badaniach jakościowych liczył ponad 800 stron. Analiza takiej ilości materiału jest przedsięwzięciem niezwykle obciążającym, czasochłonnym i wymagającym dużego zaangażowania. Jego realizację mogłoby ułatwić zastosowanie odpowiedniego oprogramowania komputerowego, jednak Autorka z niego raczej nie korzystała, bo ani o tym nie wspomina, ani też sposób prezentacji materiału jakościowego nie wskazuje na wykorzystanie takiego programu. Nie czynię z tego Autorce zarzutu, ale zwracam uwagę, że zastosowanie takiego programu jak np. MAXQDA, NVIVO czy QDAMINER mogłoby nie tylko ułatwić analizę, ale i zwiększyć jej systematyczność.

Dużym i trudnym przedsięwzięciem badawczym była też realizacja badań ilościowych, które Autorka zrealizowała za pomocą ankiety internetowej (zakładam, że był to elektroniczny formularz do wypełnienia, choć nie zawarto takich informacji w pracy). Zrealizowana próba w Polsce liczyła 230 osób, na Ukrainie 103 osoby. Respondentami byli właściciele i pracownicy polskich i ukraińskich firm. Dużą słabością tych badań jest sposób doboru próby, którego w zasadzie nie opisano w pracy. Na podstawie przedstawionych informacji wnioskuję, że dobór miał charakter niereprezentatywny, choć mogę się tego tylko domyślać. Autorka nie pisze bowiem, jaki dobór próby zastosowała, co było operatem, jaki wykorzystano do tego doboru, jak tego doboru dokonała, dlaczego wysłała ankiety do 1220 osób w Polsce i 1441 na Ukrainie, skąd takie liczebności i jakie kryteria zdecydowały, że ankiety zostały wysłane do takich a nie innych firm czy osób? Dlaczego zdecydowała się dodatkowo na zamieszczenie ankiet w portalu społecznościowym, co jeszcze bardziej ograniczyło możliwość kontroli nad tym, kto wypełnia ankietę. Rozumiem trudność realizacji badań ilościowych na taką skalę bez dostępu do środków na ich sfinansowanie, jednak brak reprezentatywności pozwala traktować zebrane informacje co najwyżej jako eksplorację problematyki, nie zaś jako materiał, którego

analiza może przynosić wnioski o charakterze konkluzywnym. Szkoda, że Autorka więcej uwagi nie poświęciła doborowi próby, wyjaśnieniu możliwych problemów związanych z tym doбором i konsekwencji, jakie dla analizy i wniosków z niej wynikających ma zastosowanie takiego doboru. Taką konsekwencją jest np. możliwość i sensowność stosowania testów statystycznych. Przy doborze nielosowym stosowanie testów istotności można traktować co najwyżej pomocniczo – mogą one wskazywać istotność różnic czy związków w próbie, ale nie pozwalają stwierdzać, że podobne różnice będą występowały i będą istotne w populacji. Autorka nie odnosi się do tej kwestii, a przy prezentacji wyników badań dużą wagę przywiązuje do wyników tekstów istotności statystycznej. Niepotrzebnie też w moim przekonaniu prezentuje w niektórych tabelach nadmiarowe informacje, np. liczebności oczekiwane (por. tabela 32, str. 161). Te dodatkowe informacje utrudniają przekaz, a nie są niezbędne z punktu widzenia zawartości merytorycznej i poprawności metodologicznej. Dodatkowo stwarzają wrażenie przestrzegania rygorystycznych wymogów metodologicznych, podczas gdy kwestii zasadniczej, jaką jest dobór próby poświęcono tak mało uwagi. Nie czyniłabym Autorce z tego zarzutu, gdyby wprost napisała o trudnościach w realizacji badań ilościowych, niemożności ich przeprowadzenia z zachowaniem zasad reprezentatywności oraz wskazała, że wnioski, jakie uzyskała dotyczą badanej próby i choć nie powinny być uogólniane na populację, pozwalają na wgląd w postrzeganie analizowanych problemów przez liczącą się grupę ekspertów.

Niezależnie od tych zastrzeżeń, uzyskane przez Autorkę wyniki uważam za wartościowe i wiele wnoszące do analizowanej tematyki. Nie ma w Polsce badań, które tak wielostronnie i dogłębnie przedstawiałyby kształtowanie się ról zawodowych trenera biznesu i coacha, odnosiłyby się do czynników określających wewnętrzną tożsamość tych zawodów oraz zarysowywałyby linie demarkacyjne pomiędzy nimi a zbliżonymi do nich profesjami. Istotne jest też spojrzenie na czynniki społeczne i ekonomiczne, które w Polsce i na Ukrainie wpływają na rozwój sektora usług rozwojowych oraz wzrost znaczenia nowych ról zawodowych w tym sektorze. Za ciekawe i cenne uznaję wychwycenie różnic w podejściu do roli coacha i trenera biznesu w Polsce i na Ukrainie (str. 183). Mając na względzie niereprezentatywność przeprowadzonych badań ilościowych, wnioski te trzeba byłoby poddać dalszej weryfikacji, jednak za ich trafnością przemawia spójność wyników badań ilościowych i jakościowych.

To wzajemne uzupełnianie się badań jakościowych i ilościowych uznaję ogólnie za dużą wartość pracy. Spostrzeżenie to dotyczy jednak nie tylko kwestii merytorycznych czy metodologicznych, ale także sposobu prezentacji danych. Autorka zadbała o to, aby wyniki badań jakościowych i ilościowych przedstawić w ten sposób, aby pokazywały one

komplementarnie różne aspekty analizowanego zjawiska, tworząc spójną całość, ale widzianą z różnych perspektyw. To w moim przekonaniu duża zaleta pracy. Jej słabszym punktem jest natomiast dominacja strategii opisu danych i dążenia do przedstawienia ich różnorodności nad próbą syntezy i interpretacji wyników. Widać to w szczególności w przypadku prezentacji wyników badań jakościowych – Autorka zamieszcza w swojej pracy bardzo dużo cytatów, które choć same w sobie są ciekawe i wartościowe, nadmiernie dominują w tekście i – przynajmniej mnie – prowokują do pytań o to, czy dane jakościowe zostały poddane systematycznej analizie czy też ograniczono się do uporządkowania pojawiających się wypowiedzi ekspertów i zamieszczenia ich w formie cytatów. Tutaj znów widać, jak bardzo pomocne mogło być skorzystanie z programu do analizy danych jakościowych, w którym można zrobić odpowiednie matryce, mapy, analizy semantyczne. Wyniki są wówczas bardziej syntetyczne, a analiza ma bardziej systematyczny charakter.

Jak wspomniałam, pod względem koncepcyjnym i redakcyjnym praca stanowi spójną całość. Ta spójność byłaby jednak jeszcze bardziej widoczna, gdyby do poszczególnych rozdziałów dodano choćby krótkie wprowadzenia i podsumowania. Co prawda Autorka omawia ogólnie strukturę pracy we wprowadzeniu, ale w trakcie lektury czytelnikowi może brakować wskazania funkcji danych rozważań czy wniosków, jakie z nich wynikają. Praca zyskałaby też na spójności, gdyby ograniczyć prezentację wątków i zagadnień pobocznych. Za taki poboczny wątek można na przykład uznać przywołanie teorii Bourdieu, do której Autorka w dalszej części w ogóle się nie odwołuje. Innym przykładem może być przedstawienie informacji dotyczących relacji polsko-ukraińskich, które stanowią zaledwie dość głębokie tło analizowanego problemu.

Podczas lektury pracy nasuwało mi się jeszcze wiele innych uwag. Na przykład w części teoretycznej mocno zaakcentowano perspektywę mikro i podejście interakcjonistyczne, a w niewielkim stopniu odniesiono się do czynników makrospołecznych, które również odgrywają znaczącą rolę przy profesjonalizacji analizowanych zawodów. Podczas analizy kwestionariuszy do badań ilościowych zwróciłam z kolei uwagę na bardzo długie kafeterie odpowiedzi (niektóre liczące blisko 40 pozycji), które mogły być trudne w percepcji respondentów, a na wyniki mogło wpływać miejsce danej pozycji na liście. Takich przykładów można by podawać więcej. Istotne jest jednak to, aby na pracę spojrzeć całościowo – szanując dokonane przez Autorkę wybory i oceniając wartość uzyskanych wyników. Przy takim spojrzeniu w moim przekonaniu praca powinna być uznana za wartościowy wkład w rozumienie procesów, jakie zachodzą na rynku usług rozwojowych, który z kolei jest istotnym elementem kompleksowo rozumianej edukacji – obejmującej uczenie się formalne,

pozaformalne i nieformalne. Ta całościowo rozumiana edukacja i czynniki ją kształtujące powinny być z kolei przedmiotem analiz socjologicznych, choć analizy tego obszaru nie są łatwe i często mają charakter interdyscyplinarny. Niniejsza dysertacja jest tego dobrym przykładem – aby zrozumieć analizowane procesy Autorka korzystała z dorobku socjologii, psychologii i nauk o zarządzaniu, a połączenie tych perspektyw przyniosło w jej pracy dobry rezultat, którego wartości nie deprecjonują obecne w niej ograniczenia.

### **Konkluzja**

Pani mgr Anna Jędrusik-Gorzołka przedstawiła szeroką, wieloaspektową analizę zagadnienia profesjonalizacji zawodów trenera biznesu i coacha. Doktorantka potrafiła osadzić analizowany problem w socjologicznej refleksji nad zjawiskiem kształtowania się zawodów jako istotnych elementów ról i procesów społecznych. Wykazała się znajomością literatury przedmiotu i umiejętnością jej zastosowania. Zebrała obszerny i ciekawy empiryczny materiał porównawczy pokazujący poziom profesjonalizacji analizowanych zawodów w Polsce i na Ukrainie oraz czynniki wpływające na to zjawisko w obu krajach. Skala tego przedsięwzięcia jak na samodzielną pracę jest imponująca.

**Przedstawioną rozprawę oceniam pozytywnie. Uważam, że spełnia ona warunki przewidziane dla rozpraw doktorskich, dlatego wnioskuję o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.**

